

Bartosz Jagielski, Hej Mamasita

Wchodzę do klubu, niczym Bruce Lee
Jest masa kobiet, wśród nich i Ty
Wbijam do baru, zamawiam szota
ależ genialna będzie sobota
Podchodzisz do mnie trochę nieśmiało
kładziesz swą rękę na moje ciało
i już buzują we mnie hormony
numerek będzie zaliczony

Hej Mamasita, chodź do mnie na noc
Hej Mamasita, co powiesz na to
Hej Mamasita noc jeszcze młoda
Hej Mamasita chodźmy na loda
Hej Mamasita bawię się świetnie
Hej Mamasita No wręcz bajecznie
Hej Mamasita chodź do mnie na noc
Hej Mamasita powiem dobranoc

Kolejny weekend, kolejny klub
patrzę na Ciebie, ależ to cud
króciutka mini i długa szpila
nie będziesz dłużej mnie już zwodziła
Podchodzisz do mnie trochę nieśmiało
kładziesz swą rękę na moje ciało
i już buzują we mnie hormony
numerek będzie zaliczony